

Sygn. akt **XXVII Ca 2794/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Kiper

Sędziowie: SO Ewa Cyle (spr.)

SR (del.) Katarzyna Małysa

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Andrychowicz

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2017 r. w Warszawie r

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. Z.**

przeciwko **A. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z dnia 28 grudnia 2015 r., sygn. akt II C 2432/14

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala w całości oraz zasądza od A. Z. na rzecz A. S. kwotę 3 617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;**
- 2. oddala apelację powódki w całości;**
- 3. zasądza od A. Z. na rzecz A. S. kwotę 2 986 zł (dwa tysiące dziewięćset osiemdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.**

SSR (del.) Katarzyna Małysa SSO Ewa Kiper SSO Ewa Cyle

Sygn. akt XXVII Ca 2794/16

UZASADNIENIE

A. Z. wniosła o zasądzenie od A. S. kwotę 61.008,95 zł wraz z odsetkami za opóźnienie za okres od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 11.717,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 listopada

2014 r. do dnia zapłaty (pkt I); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II) i orzekł o kosztach postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

A. Z. prowadziła działalność gospodarczą w ramach spółki cywilnej (...) s.c. wspólnie z N. N..

W ramach tej działalności gospodarczej powódka współpracowała między innymi z podmiotem gospodarczym występującym pod nazwą (...). Powódka nie zastanawiała się bliżej nad formą prawną działalności gospodarczej (...). ani jaki podmiot mający zdolność prawną stoi za tą nazwą. Powódka kontaktowała się w sprawach (...) głównie ze Z. G. (1), a niekiedy także z M. M. (1).

Powódka nie zawierała ze (...) umowy pisemnej.

W ramach współpracy ze (...) powódka wystawiła faktury VAT nr: (...) na kwotę 15 652.60 zł, (...) na kwotę 13 546.70 zł, (...) na kwotę 4126.89 zł, (...) na kwotę 239.42 zł, (...) na kwotę 36.60 zł, (...) na kwotę 24 710.14 zł.

We wszystkich wyżej wymienionych f-rach jako nabywcę usługi transportowej wskazano „(...) ul. (...), (...)-(...) W.. NIP (...)”. Na każdej z faktur podpisał się jako otrzymujący fakturę Z. G. (1).

Pod numerem NIP (...) figuruje M. M. (1).

W związku z nieotrzymaniem całości świadczenia pieniężnego z tytułu powyższych faktur, powódka i jej małżonek poszukiwali prawnika, który odznaczałby się znajomością prawa przewozowego i podjąłby się reprezentowania powódki w sprawie o zapłatę i windykacji należności. Za pośrednictwem nieustalonych znajomych powódka została skontaktowana z pozwanym, który wówczas był współpracownikiem spółki „(...)”. Odbyły się dwa spotkania w siedzibie spółki „(...)”, na których powódka przekazała pozwanemu dokumenty i podjęła decyzję o powierzeniu mu prowadzenia sprawy. W trakcie spotkań, w których uczestniczył także D. Z.. mąż powódki, wszyscy obecni byli zgodni co do tego, że osobą odpowiedzialną za długi jako (...) jest Z. G. (1), nikt nie zgłaszał wątpliwości co do tego. Pozwany, za namową nieustalonej osoby z którą wiązały ją stosunki służbowe, podjął się prowadzenia sprawy powódki w zamian za wynagrodzenie w postaci premii od wygranej. Wynagrodzenie nie zostało uiszczone.

Pisemna umowa o świadczenie usług przez adwokata nie została sporządzona. W imieniu powódki adwokat M. Z. pismem z dnia 18-07-2003 r. wezwał podmiot (...) do zapłaty na rzecz powódki kwoty 49 481.95 zł z odsetkami za opóźnienie.

Pismem z dnia 1-08-2003 r. Z. G. (1), działając z upoważnienia (...). w odpowiedzi na powyższe wezwanie do zapłaty oświadczył, że kwota zadłużenia (...) wobec (...) wynosi 20540.54 zł, bowiem część przewozów nie została wykonana, część należności została opłacona gotówką (22 374.41 zł), natomiast kwotę 3300 zł (...) zwróciło nadawcy z tytułu zagubienia towaru. Jednakże pozostała do zapłaty na rzecz (...) kwotę 20 540.54 zł (...) zatrzymuje z powodu nierozliczenia się przez (...)z (...) z tytułu zatrzymanych pobrań klientów (...).

Powódka udzieliła pozwanemu w dniu 27-12-2003 pisemnego pełnomocnictwa do reprezentowania przed sądem w sprawie o zapłatę przeciwko Z. G. (1), jak również w sprawie karnej przeciwko niemu.

Pozwany w dniu 15-01-2004 r. złożył w imieniu powódki pozew do Sądu Okręgowego w Warszawie o zapłatę 49481.95 zł przeciwko Z. G. (1). W uzasadnieniu pozwu wyjaśnił, że dochodzi należności z tytułu faktur (...) na kwotę 15 652.60 zł. (...) na kwotę 13 546.70 zł. (...) na kwotę 4126.89 zł. (...) na kwotę 239.42 zł. (...) na kwotę 36.60 zł i (...) na kwotę 24 710.14 zł. przy czym na poczet f-ry nr (...) powódka zaliczyła 6000 zł tytułem wpłat dokonanych przez pozwanego oraz kwotę 2830.10 z powodu uwzględnienia reklamacji z tytułu utraty przewożonego towaru. W uzasadnieniu pozwu wyjaśnił, że powódka w ramach spółki cywilnej wykonywała na rzecz Z. G. (1) usługi transportowe, a zarzuty odnoszące się do spełnienia świadczenia w gotówce oraz do prawa zatrzymania są bezpodstawne.

Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok zaoczny z dnia 28-04-2005 r. zasądający od Z. G. (1) świadczenie w wysokości 49 481,95 zł oraz 3564 zł. Wyrokowi temu została nadana klauzula wykonalności. Egzekucja przeciwko Z. G. (1) została umorzona jako bezskuteczna.

Na skutek sprzeciwu Z. G. i jego wniosku o zawieszenie rygoru natychmiastowej wykonalności wyroku zaocznego Sąd Okręgowy wydał postanowienie z dnia 22-10-2010 r. o zawieszeniu rygoru natychmiastowej wykonalności, a następnie wyrok z dnia 9-05-2011 r. oddalający powództwo i zasądający kwotę 4199 zł tytułem kosztów procesu od powódki na rzecz Z. G. (1), który wykazał że nie wykonywał nigdy działalności gospodarczej pod firmą (...). Powódka ani jej pełnomocnik nie byli obecni na rozprawie w dniu 9-05-2011 r. Pozwany, który otrzymał odpis postanowienia o zawieszeniu rygoru w dniu 17-11-2010. a zawiadomienie o terminie rozprawy w dniu 22-03-2011. nie poinformował powódki o terminie rozprawy ani o treści wyroku zapadłego po jej zamknięciu, ani o treści postanowienia z dnia 22-10-2010.

W dniu 14-11-2011 komornik sądowy dokonał zajęcia rachunku bankowego powódki na podstawie tytułu wykonawczego stanowiącego wyrok SO w W-wie z dnia 9-05-2011. Należność główna: 4199 zł. koszty: 272,50 zł. O istnieniu wspomnianego wyroku powódka dowiedziała się na skutek otrzymania zawiadomienia o zajęciu.

Sąd Rejonowy wskazując na treść art. 750 k.c., art. 355 § 1 i 2 k.c., art. 471 k.c., 455 k.c., art. 361 k.c., 362 k.c., art. 861 § 2 i art. 867 k.c., zważył, że powództwo zasługuje na uwzględnienie tylko częściowo.

Podniósł, że obie strony nie dochowały należytej staranności przy wykonywaniu umowy o świadczenie usług prawniczych. Sąd

Rejonowy nie dał wiary tłumaczeniu pozwanego, że powódka wyraźnie wskazała Z. G. (1) i stanowczo przy tym obstawała, nawet pomimo zgłaszanych wątpliwości. Z zeznań świadka i powódki wynika raczej że są ludźmi nieporadnymi, nie znającymi różnic między różnymi formami prowadzenia działalności gospodarczej nie zdawali sobie sprawy, że powódka zawarła umowę z jednoosobowym przedsiębiorcą. Pozwany powinien był sprawdzić w ewidencji działalności gospodarczej kto się kryje pod nazwą (...), a nie opierać się na relacji osoby, która ewidentnie nie orientuje się w podstawach prawa cywilnego.

Istotne jest również i to, zdaniem Sądu I instancji, że w przedprocesowej korespondencji, tj. wezwaniu do zapłaty z 18-07-2003 r. jako adresat wezwania nie został określony ani Z. G. ani M. M., lecz jedynie (...). Tym samym pozwany zmarnował szansę (wprawdzie nie dającą 100% gwarancji powodzenia, ale jednak realną) wyjaśnienia problemu identyfikacji podmiotu stojącego za nazwą (...) jeszcze przed wytoczeniem powództwa.

W związku z powyższym, Sąd meriti uznał, że pozwany nie wykonywał należycie swoich obowiązków jako strony umowy o świadczenie pomocy prawnej. Art. 471 k.c. przerzuca ciężar udowodnienia braku winy na dłużnika. Pozwany nie wykazał braku swej winy. Jak wynika z powyższych wywodów, pozwany bez usprawiedliwiających go okoliczności naruszył swoje obowiązki zawodowe.

Sąd I instancji dalej wskazał, że powódka nie sprecyzowała kto jest stroną umowy i oparła się na samym fakcie, że Z. G. (1) podpisał faktury. Pozwana sama przyznała, że nie interesowała się kto to jest (...). Takie niedbalstwo w prowadzeniu swoich własnych interesów podpada pod hipotezę art. 362 Kc. Również powódka jest objęta hipotezą art. 355 § 2 Kc. tj. powinna dołożyć należytej staranności w relacjach z kontrahentami: zawierać umowy pisemne, a jeśli to niemożliwe, to przynajmniej rzetelnie weryfikować tożsamość drugiej strony. Powinna też - jako osoba prowadząca (wówczas) działalność gospodarczą uzupełnić swoją wiedzę o podstawowe informacje na temat zdolności prawnej, firmy przedsiębiorcy itp.

W dalszej kolejności Sąd meriti rozważył, czy rzeczywiście powódce przysługiwało roszczenie przeciwko M. M. (1). Zdaniem tego sądu to na powódce ciążyło wykazanie adekwatnego związku przyczynowego między zawinionym działaniem pozwanego a szkodą. Czyli wykazanie że wobec M. M. rzeczywiście przysługiwało jej roszczenie. Powódka spełniła ciężący na niej ciężar dowodu, bowiem wykazała to za pomocą faktur. Pozwany argumentował że jeżeli

powódka nie miała umowy pisemnej z M. M. to wymieniony uzyskałby oddalenie powództwa. Jednakże z okoliczności wynika, że następował obrót gospodarczy między powódką a M. M. działającym jako (...), a zatem wiązał ich stosunek prawny, o którym mowa w pozwie złożonym do SO w W-wie w 2003 roku. Przede wszystkim zaś samego faktu nawiązania tych stosunków nie zaprzeczał również Z. G. w korespondencji przedprocesowej.

To na pozwanym ciążyło zatem wykazanie, w ocenie Sądu rejonowego, że M. M. (1) miał jakieś wymagalne wobec powódki roszczenia, które potrącały się z częścią roszczeń powódki, oraz że M. M. częściowo spełnił świadczenie.

Sąd Rejonowy podniósł, że powódka poniosła szkodę w wysokości połowy kwoty 36945,91 zł wynikającej z faktur, bo brak dowodu że podział majątku spółki cywilnej byłby inny niż po połowie. Do powyższego wyniku należy doliczyć szkodę w postaci obowiązku zwrotu Z. G. kosztów procesu (4199 zł) i kosztów egzekucji (764 zł). Razem 23435,96 zł. Ta kwota stanowi szkodę powódki, należy ją podzielić na pół ze względu na przyczynienie poszkodowanego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powódki kwotę 11.717,98 zł wraz z odsetkami oraz w części rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zarzucając mu naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych nie znajdujących swojego oparcia w zgromadzonym w sprawie materialne dowodowym oraz poprzez sformułowanie na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wniosków nielogicznych i niespójnych;
2. art. 471 k.c. poprzez błędne przesądzenie o odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego pomimo braku wykazania przez powódkę zaistnienia wszystkich przesłanek tejże odpowiedzialności;
3. art. 6 k.c. poprzez błędne uznanie, że to pozwany winien był wykazać, że w majątku powódki powstał określony uszczerbek majątkowy w związku z działaniem pozwanego, pomimo iż to powódka wywodzi, że skutek nienależytego wykonania umowy przez pozwanego odniosła szkodę i na tej podstawie formułuje roszczenie odszkodowawcze;
4. art. 232 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanego obowiązkiem wskazania dowodu na okoliczność powstania określonego uszczerbku w majątku powódki w związku z działaniem pozwanego, pomimo iż to powódka wywodzi z tych okoliczności określone skutki prawne;
5. art. 120 § 1 w zw. z art. 471 k.c. poprzez błędne uznanie, że bieg terminu przedawnienia roszczeń powódki rozpoczął się w chwili, gdy dowiedziała się o powstaniu szkody, pomimo prawidłowego uznania, że powódka dochodzi swoich roszczeń w ramach reżimu odpowiedzialności kontraktowej.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie, II Wydział Cywilny, z dnia 28 grudnia 2015 r., sygn. akt: II C 2432/14, w zaskarżonym zakresie i oddalenie powództwa w całości, ponowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem I Instancji.

Apelację od powyższego wyroku złożyła również powódka, zaskarżając go w części oddalającej powództwo, w części obejmującej kwotę 20.989, 00 zł oraz części dotyczącej kosztów postępowania, zarzucając mu:

1. naruszenia przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia:
 - a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, która doprowadziła do wniosków sprzecznych z regułami logicznego myślenia tj. nieprawidłowe ustalenie wartości faktur będących przedmiotem postępowania przeciwko Z. G. (1) (sygn. akt XVI GC 1535/04); tj. ustalenie, że kwoty z faktur dochodzonym w tym postępowaniu sumują się do kwoty 36.945.91 zł, zamiast prawidłowo do kwoty 49.481, 95 zł.
 - b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedostateczne rozważenie materiału dowodowego i jego błędną ocenę, która doprowadziła do wniosków sprzecznych z regułami logicznego myślenia i zasadami doświadczenia życiowego, tj. odmowę wiarygodności dowodowej zeznaniom powódki, w zakresie okoliczności zapłaty honorarium pozwanemu,

podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego, ustaleń sądu oraz doświadczenia życiowego wynika, że prawidłowa ocena zeznań Powódki powinna prowadzić do uznania, że honorarium zostało wypłacone.

c) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wybiórcze rozważenie materiału dowodowego i jego błędną ocenę która doprowadziła do wniosków sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i odmowę wiarygodności dowodowej zeznaniom męża powódki w zakresie okoliczności zapłaty honorarium pozwanemu, co doprowadziło do nieprawidłowego ustalenia co do nie wypłacenia honorarium pozwanemu, podczas gdy prawidłowa ocena zeznań powinna prowadzić do uznania, że honorarium zostało wypłacone, a także poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku przyczyn odmowy wiarygodności zeznaniom męża powódki

2) naruszenie przepisów prawa materialnego - ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku kodeks cywilny (dalej jako „k.c.”), to jest naruszenie:

a) art. 362 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na uznaniu, że osobą częściowo odpowiedzialną za powstanie szkody, jest sama powódka, podczas gdy osobą odpowiedzialną za powstanie szkody jest wyłącznie zawodowy pełnomocnik z uwagi na nieprawidłowe wskazanie strony pozwanej w postępowaniu przeciwko Z. G. (1).

b) art. 362 k.c. w zw. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na uznaniu, że przyczynienie się powódki do powstałej szkody odpowiadało połowie jej wartości, podczas, gdy prawidłowe zastosowanie tego przepisu i uwzględnienie okoliczności oraz stopnia winy obu stron, prowadzi do wniosku, że przyczynienie się powódki do powstałej szkody było nieznaczne, także poprzez brak wskazania, wedle jakich kryteriów sąd ustalił, że przyczynienie się powódki do powstałej szkody odpowiadało połowie wartości szkody.

c) art. 471 k.c. w zw. z art. 355 § 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię, skutkującą zastosowaniem niewłaściwego wzorca postępowania z należytą starannością odnoszącego się do powódki jako osoby o biegłej znajomości prawa, a nie drobnego przedsiębiorcy, to znaczy nieuwzględnienie charakteru prowadzonej przez powódkę działalności, a przez to obciążenie powódki winą, za niedochowanie staranności we wskazaniu strony pozwanej;

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez uwzględnienie powództwa w części oddalającej powództwo i zasądzenie na rzecz powódki dodatkowo kwoty 6 268 zł, stanowiącej połowę różnicy między wartością sumy faktur dochodzonych w postępowaniu przeciwko Z. G. (1), w kwocie 49.481,95 zł, a wartością 36.945,91 zł wskazaną przez Sąd w uzasadnieniu wyroku, kwotą 11.717,98 zł będącą różnicą między kwotą 11.717,98 zł zasądzoną z uwagi na przyczynienie się powódki, a kwotą 23.435,96 zł należną Powódce w konsekwencji ustalenia wyłącznej winy pozwanego, oraz kwotą 3.000 zł stanowiącą szkodę z tytułu poniesionych przez powódkę kosztów honorarium wypłaconego pozwanemu.

Rozpoznając sprawę w granicach apelacji Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacji pozwanego nie można odmówić słuszności, zaś apelacja powódki pozbawiona jest uzasadnionych podstaw .

W ocenie Sądu Okręgowego trafny jest zarzut pozwanego dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233§ 1 k.p.c.

Na wstępie należy podkreślić, że w polskim systemie apelacji pełnej sąd apelacyjny jest sądem merytorycznym. Rozpoznawanie apelacji sprowadza się zatem do tego, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony. Jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Ma zatem obowiązek ocenić ustalony stan faktyczny oraz prawidłowość zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego (nawet, gdyby to nie było przedmiotem zarzutów apelacji). Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Skoro postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, to wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu drugiej instancji (art. 382 k.p.c.).

Przenosząc powyższe zważania prawne na grunt sprawy podkreślić należy, że Sąd Okręgowy dokonał w sprawie własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, stwierdzając – całkowicie odmiennie od Sądu Rejonowego – że powódka nie udowodniła zarówno istnienia, jak i wysokości dochodzonego roszczenia.

Zachowanie wymogów określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. wymaga, aby sąd wziął pod uwagę wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie, dokonał ich konfrontacji i na tej podstawie wyciągnął logicznie uzasadnione wnioski, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, logiki i wiedzy fachowej, jeśli jest ona wymagana w danej sprawie.

Nie budzi przy tym wątpliwości, że zgodnie z art. 6 k.c. to na powódce, spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności przez nią podnoszonych, tj. – mając na uwadze podstawę prawną roszczenia art. 471 k.c., winna wykazać istnienie związku przyczynowego oraz powstania szkody. Winna również udowodnić, że gdyby pozwany należycie wykonał zobowiązanie, to powód nie doznałby szkody.

W toku postępowania powódka wnosila o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 61008,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu nienależytego wykonania umowy o świadczenie usług w postaci reprezentacji powódki przed sądem gospodarczym w sprawie o zapłatę. W ustalonym w większości prawidłowo przez Sąd Rejonowy stanie faktycznym sprawy wynika, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej powódka współpracowała z firmą (...). Powódka nie zastanowiła się bliżej nad formą prawną działalności gospodarczej (...), ani jaki podmiot mający zdolność prawną stoi za tą nazwą. Powódka kontaktowała się głównie ze Z. G. (1), a niekiedy także z M. M. (1). Powódka nie zawierała z w/w firmą umowy pisemnej. W ramach współpracy powódka wystawiła faktury VAT na łączną sumę 58.312,35 zł. Na każdej z faktur podpisał się jako otrzymujący Z. G. (1). W związku z nieotrzymaniem całości świadczenia z tytułu w/w faktur, powódka nawiązała współpracę z pozwanym zlecając mu prowadzenie sprawy o zapłatę przeciwko w/w firmie. W trakcie spotkań wszyscy byli zgodni co do tego, że osobą odpowiedzialną za długi (...) jest Z. G. (1). W imieniu powódki pozwany wezwał podmiot (...) do zapłaty na rzecz powódki kwotę 49481,95 zł z odsetkami za opóźnienie. W odpowiedzi na w/w pismo Z. G. (1) działający z upoważnienia (...) oświadczył, że kwota zadłużenia wynosi 20540,54 zł. Podczas drugiego ze spotkań powódka udzieliła pozwanemu pisemnego pełnomocnictwa do reprezentowania przed sądem w sprawie o zapłatę Z. G. (1), jak również w sprawie karnej przeciwko niemu. Pozwany złożył w imieniu powódki pozew do Sądu Okręgowego w Warszawie, który wydał w dniu 28 kwietnia 2005 r. wyrok zaoczny i któremu została nadana klauzula wykonalności. Powódka udzieliła pozwanemu pisemnego pełnomocnictwa do reprezentowania w sprawie egzekucyjnej przeciwko Z. G. (1). Egzekucja została umorzona jako bezskuteczna. Na skutek sprzeciwu Z. G. i jego wniosku o zawieszenie rygoru natychmiastowej wykonalności wyroku zaocznego Sąd Okręgowy wydał postanowienie z dnia 22 października 2010 r. o zawieszeniu rygoru, a następnie w dniu 9 maja 2011 r. wyrok, którym oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz Z. G. koszty postępowania podnosząc, że pozwany wykazał, że nigdy nie wykonywał działalności gospodarczej pod firmą (...). Na podstawie tego tytułu wykonawczego komornik zajął rachunek bankowy powódki .

Strony w trakcie trwania niniejszego postępowania zgodne były co do tego, że to nie Z. G. (1) wykonywał działalność gospodarczą pod firmą (...), lecz M. M. (1).

Podkreślić po pierwsze należy, że z tak ustalonego stanu faktycznego nie wynikało, aby powódka wskazała pozwanemu, że winien on w sprawie gospodarczej pozwać M. M. (1). Powódka wskazując pozwanemu, że winni pozwać Z. G. opierała się na okoliczności, że to on podpisał faktury. W tych okolicznościach trudno przychylić się do stanowiska Sadu Rejonowego, że pozwany – mimo wyraźnego wskazania przez powódkę osoby Z. G. jako pozwanego w sprawie gospodarczej (a co wynika również z treści pełnomocnictwa) winien był sprawdzić w ewidencji działalności gospodarczej kto faktycznie winien być stroną sporu z powódką a ramienia firmy (...). Również nie można czynić zarzutu pozwanemu, że w wezwaniu do zapłaty jako adresata wpisał firmę (...) a nie określił imiennie Z. G.. Należy podkreślić, że to powódka była dysponentem postępowania, to strona wskazuje kogo chce pozwać podając podstawy faktyczne i ewentualnie prawne swojego roszczenia. Oczywiście profesjonalny pełnomocnik winien zweryfikować podstawy dochodzonych roszczeń przez swoich klientów, jednak w żadnej mierze nie można czynić zarzutu że winien on – mimo stanowiska powódki co do osoby pozywającej – weryfikować i tą okoliczność – nie mając żadnych podstaw ku temu. Nie można bowiem zapominać, że powódka nie miała podpisanej umowy z firmą (...) a jedynym dokumentem

świadczącym o tej współpracy były faktury podpisane przez Z. G.. To pozwana jako przedsiębiorca winna posiadać wiedzę na temat osób prawnych, z którymi nawiązując współpracę, tj. ich zdolności prawnych, a już na pewno posiadać ją w sytuacji, gdy następuje spór odnośnie nienależytego wykonania zobowiązania. Powódka zaniechała sprawdzenia w/w firmy, co zresztą sama przyznała w swoich wyjaśnieniach złożonych przed Sądem Rejonowym.

Kolejną istotną dla rozstrzygnięcia kwestią, było rozważenie, czy rzeczywiście powódce przysługiwało roszczenie przeciwko M. M. (1). To powódka winna udowodnić – jak to już wyżej wskazano – związek przyczynowy między zawinionym działaniem pozwanego a szkodą. Nie sposób jednak podzielić stanowiska Sadu Rejonowego, że powódka załączonymi dowodami wykonania przez powódkę ustnej umowy z firmą (...) w postaci jedynie faktur wystawiona przez w/w, zdołała udowodnić ten związek.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że faktura jako dokument prywatny musi zostać wzięty pod uwagę przez Sąd meriti jako dowód w sprawie. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.). Z kolei dokument prywatny stanowi dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.). Zaznaczyć przy tym należy, że dokument prywatny jest jednym z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak, jak wszystkie inne dowody. Podobnie, jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywnie zasługuje na wiarę, czy nie. Faktura nie stanowi natomiast dowodu, że naliczenie jest prawidłowe i ma swoje źródło w treści określonego stosunku zobowiązanego. Nie stanowi też dowodu na wykonanie zobowiązania przez wystawcę tego dokumentu.

Całkowicie chybione jest też stanowisko Sadu I instancji, że – wobec kwestionowania faktu należytego wykonania zobowiązania przez kontrahenta powódki, ciężar wykazania, że to powódka nie wykonała swoich usług należycie, spoczywał na pozwanym. Przeczy to istocie odszkodowania z art. 471 k.c. To powódka winna wykazać, że w jej majątku powstał określony uszczerbek majątkowy w związku z działaniem pozwanego, bowiem to ona wywodzi, że poniosła szkodę.

I tak powódka nie zdołała udowodnić, że roszczenie względem (...) jest zasadne co do wysokości, tj. że zobowiązanie, na które opiewają przedstawione faktury faktycznie istnieje i ma swoje źródło w łączącej strony ustnej umowie. Powódka nie wykazała, że wykonała swoje zobowiązanie względem w/w firmy i że wskazany na fakturach nabywca rzeczywiście winien jej zapłacić.

Ponadto ustalenia Sądu Rejonowego, że powódce przysługiwało roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za świadczone w ramach spółki cywilnej usługi, jako udziału w majątku powstałym po rozwiązaniu umowy spółki, również nie mają oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Wskazać należy, że zgodnie z art. 875 § 1-3 k.c. od chwili rozwiązania spółki stosuje się odpowiednio do wspólnego majątku wspólników przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych z majątku pozostałego po zapłaceniu długów spółki zwraca się wspólników ich wkłady, a pozostałą nadwyżkę wspólnego majątku dzieli się między wspólników w takim stosunku, w jakim uczestniczyli w zyskach spółki. Przepis art. 867 § 1 k.c. wskazuje natomiast, że każdy wspólnik jest uprawniony do równego udziału w zyskach i w tym samym stosunku uczestniczy w stratach bez względu na rodzaj i wartość wkładu, przy czym w umowie spółki można inaczej ustalić stosunek udziału wspólników w zyskach i stratach. Sad I instancji przyjął, że podział majątku spółki cywilnej powódki nastąpił p połowie, co nie wynika z materiału dowodowego. Powódka bowiem w ogóle nie odniosła się do tej kwestii. Nie podnosiła, aby jej roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za usługi świadczone na rzecz podmiotu prowadzącego działalność pod nazwą (...) bądź ekwiwalentu tego wynagrodzenia wywodziło się z udziału we wspólnym majątku wspólników powstałym po rozwiązaniu spółki. Brak było zatem podstaw – wobec biernej postawy w tym zakresie powódki – wysuwać takich wniosków.

Należy pamiętać, że umowa o zastępstwo strony przez adwokata przed sądem należy do kategorii umów o świadczenie pomocy prawnej, do których z mocy odesłania zawartego w art. 750 k.c. należy odpowiednio stosować, w zakresie nieuregulowanym przez normy dotyczące działalności radców prawnych, czy adwokatów przepisy o zleceniu. Niewłaściwe wykonanie zobowiązania przez pełnomocnika należy zatem oceniać w świetle normy art.

471 k.c. Zgodnie zaś z tym przepisem dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Odpowiedzialność kontraktowa dłużnika powstaje, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki: 1) szkoda wierzyciela; 2) szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania przez dłużnika, 3) związek przyczynowy między faktem nienależytego lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą.

Nie budzi wątpliwości, że umowa zawarta z radcą prawnym, czy adwokatem nie stanowi umowy rezultatu (profesjonalny pełnomocnik nie zobowiązuje się do osiągnięcia określonego celu, tj. „wygrania” sprawy), a jedynie umową starannego działania. Warunkiem odpowiedzialności dłużnika jest zatem niezachowanie przez niego należytej staranności. Standard wymaganej od dłużnika w wykonaniu zobowiązania staranności określa art. 355 k.c. Odpowiedzialność dłużnika będzie zatem uzasadniona, gdy jego zachowanie było niezgodne z pewnym obiektywnym wzorcem, przy założeniu, że mógł on zachować się zgodnie z nim. Jednocześnie nie chodzi jednak tutaj o jakąś wyjątkową staranność dłużnika, lecz staranność dostosowaną do działającej osoby, przedmiotu jakiego działanie dotyczy oraz okoliczności, w jakich działanie to następuje.

Odpowiednie przepisy ustawy o adwokatach i kodeksu cywilnego kreują wzorzec należytego wykonania zobowiązania przez radcę prawnego, świadczącego pomoc prawną, a jego naruszenie stanowi o niezachowaniu należytej staranności, będącej, w myśl art. 472 k.c. przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 471 k.c. Nie ulega wątpliwości, iż obowiązkiem adwokata, wynikającym z wiążącej go z klientem umowy o zastępstwo procesowe, jest wykonywanie z profesjonalną starannością wszystkich czynności procesowych łączących się ze sprawą.

W ocenie Sądu II instancji, pozwanemu nie można zatem zarzucić, że działał nieprofesjonalnie czy też niesumiennie, składając pozew przeciwko osobie, którą wskazała sama powódka. Tylko bowiem w sytuacji, gdyby pozwany dysponował niezbędnymi danymi odnośnie osoby, która winna być pozwaną, można byłoby wymagać od niego prawidłowego wniesienia pozwu przeciwko osobie, posiadającej legitymację bierną. Nie można bowiem oczekiwać od pozwanego – jak chce tego powódka – aby bez odpowiedniej dokumentacji, a co za tym idzie wiedzy zdobytej tylko na podstawie informacji tam umieszczonych, prawidłowo wskazał osobę pozwaną i to wobec niewykazania przez powódkę, że nie była pewna co do osoby pozywanej. Nadto w niniejszej sprawie nie została spełniona również podstawowa przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej, tj. brak należytej staranności przy wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy.

Z tych wszystkich wskazanych wyżej względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo, uznając tym samym, że apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania w obu instancjach rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. mając na uwadze ich wynik.